

EWA BOROWIŃSKA (LUBLIN)

## Uchodźstwo polskie na ziemiach białoruskich w świetle publikacji „Dziennika Mińskiego” (1917–1918)

**Słowa kluczowe:** historia, prasa, Polacy na Białorusi, „Dziennik Miński”

**Keywords:** history, the press, Poles in Belarus, “Dziennik Minski”

**Abstract:** “Dziennik Miński” was published between 1917 and 1918 in what is now Belarus. The newspaper was targeted at Poles living there for generations, as well as at refugees who came to the city as a result of enforced migration in the summer of 1915. The newspaper was a source of information about military developments on the fronts of the First World War. What is more, it provided news about politics, social and cultural lives, as well as the refugees and their lives away from home. The newspaper also provides research material concerning the relations between the refugees and the locals of Polish origin. Information was also available on the problems faced by the refugees on a regular basis and the operations of help organizations like Centralny Komitet Obywatelski (Central Civil Committee) or Polskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny (Polish Society for Assisting War Casualties).

Militarne sukcesy armii niemieckiej i austro-węgierskiej w drugim roku Wielkiej Wojny zmusiły dowódców armii imperialnej Rosji do odwrotu i ewakuacji administracji, majątku ruchomego, cerkwi, fabryk<sup>1</sup> oraz ludności cywilnej z terenów Królestwa Polskiego oraz guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego. Masowe wysiedle-

---

<sup>1</sup> Ewakuacja zakładów przemysłowych przebiegała dosyć sprawnie, zwłaszcza z tych ośrodków, które miały pracować na potrzeby armii. Szerzej na temat patrz: A. Wierzbicki, *Moje wspomnienia*, Poznań 1996, s. 258–259.

nia rozpoczęły się latem 1915 r. na mocy decyzji wydanej przez generałów Mikołaja Iwanowa i Mikołaja Januszkiewicza<sup>2</sup>, choć należy pamiętać, że już w drugiej połowie 1914 r. deportowano 25 tys. Polaków w charakterze jeńców cywilnych (czyli obywateli państw centralnych)<sup>3</sup>.

Ewakuacja 1915 r. miała brutalny charakter. Szereg rozporządzeń nakazywał niszczenie wszystkiego, co mogłoby ułatwić nieprzyjacielowi dalszy marsz na wschód, lub być wykorzystane przez niego w późniejszym okresie. Taktyka „spalonej ziemi”, która została zastosowana już w 1812 r., miała i tym razem odnieść zakładany skutek. Żołnierze (w tym specjalne oddziały, powoływane głównie z ochotników, których jedynym zadaniem było niszczenie gospodarstw i wyganianie ich właścicieli z domostw) rozpoczęli masowe wypędzanie ludności, w tym i polskiej<sup>4</sup>. Działania Rosjan spotkały się z licznymi głosami sprzeciwu i dezaprobaty, nie tylko ze strony pokrzywdzonych. Potępienie sposobu, w jaki przeprowadzano ewakuację, wychodziło również od prostych żołnierzy i części kadry oficerskiej. Masowe uchodźstwo<sup>5</sup> przyczyniło się w znacznym stopniu do rozwoju prac podejmowanych przez Polaków w czasie Wielkiej Wojny m.in. w Mińsku: „miasto stało się wówczas nie tylko siedzibą organizacji pomocowych zajmujących się uchodźcami, ale z czasem także ośrodkiem polskich poczynań publicystycznych, oświatowych, kulturalnych i politycznych”<sup>6</sup>. Jednym z takich projektów został „Dziennik Miński”, który ukazywał się od 1 VII 1917 r. do co najmniej 14 VIII 1918 r.<sup>7</sup>. Jej wydawcami byli: Edmund Iwasz-

<sup>2</sup> Gen. Mikołaj Iwanow wydał ten rozkaz w stosunku do Frontu Południowo-Zachodniego, którego był dowódcą. Z kolei gen. Mikołaj Januszkiewicz postanowił rozszerzyć go później na Front Północno-Zachodni; szerzej zob. С.Ф. Лапановіч, *Дзейнасць дзяржаўных і грамадских арганізацый на аказанні дапамогі бежанцам у Беларусі ў гады першай сусветнай вайны (1914–кастрычнік 1917 г.)*, Мінск 2010.

<sup>3</sup> J. Molenda, *Królestwo Polskie, sierpień 1914–sierpień 1915*, [w:] *Historia Polski*, t. 3, cz. 3, Warszawa 1974, s. 84.

<sup>4</sup> Szerzej zob. A. Głaz, *Repatriacja ludności polskiej z terenu byłego imperium rosyjskiego w latach 1917–1924*, Lublin 2001 (rozprawa doktorska).

<sup>5</sup> Uchodźstwo (ros. бeжeнcтвo) – według rosyjskiego słownika pod redakcją S.A. Kuzniecowa (*Большой толковый словарь русского языка*). Termin ten oznacza masowe przesiedlenie ludzi uciekających przed katastrofami, takimi jak: trzęsienie ziemi, wojna czy głód. Historiografia polska posługuje się określeniem uchodźstwo, a historiografia białoruska i rosyjska używa oficjalnego terminu ówczesnych władz rosyjskich – бeжeнcтвo.

<sup>6</sup> M. Korzeniowski, *Działalność mińskich Polaków w latach 1917–1918 w świetle publikacji „Dziennika Mińskiego”*, *Res Historica* (2017), t. 43, s. 110.

<sup>7</sup> M. Korzeniowski, K. Łatawiec, M. Gabryś-Sławińska, D. Tarasiuk, *Leksykon uchodźstwa polskiego w Rosji w latach I wojny światowej*, Lublin 2018, s. 253; Autorka wykorzystała fotokopie numerów

kiewicz-Rudoszański, Zenon Poklewski-Koziell i Czesław Krupski, zaś redaktorami naczelnymi kolejno Feliks Hilchen, Marian Massonius, Tadeusz Jaworski, Bronisław Kuczewski i Czesław Olszyński<sup>8</sup>.

W podtytule gazeta zawiera trzy przymiotniki: narodowy, bezpartyjny i demokratyczny. Użycie tych słów jest dokładnie tłumaczone w pierwszym numerze periodyku. Miały oddawać chęć ukazania czytelnikom wartości nadrzędnej – jedności narodowej. Postawić ją na piedestale, porzucając przy tym różnice klasowe. Idea bezpartyjności, jest tłumaczona chęcią łączenia Polaków, bez względu na przekonania polityczne. Przy tym punkcie dość mocno zostało zarysowane przesłanie, że gazeta nie będzie ukrywać swych poglądów i otwarcie redaktorzy będą wyrażać swoje opinie na łamach prasy. Jej redaktorzy byli przeciwni endeckiemu kursowi wydawanego wcześniej „Nowego Kuriera Litewskiego”<sup>9</sup>. Umieszczając w podtytule przymiotnik „bezpartyjny” próbowano uchronić grono dziennikarzy od zarzutów upolitycznienia gazety, choć warto powtórzyć za Dariuszem Tarasiukiem, iż teksty publikowane na łamach „Dziennika Mińskiego” były „głosem Polskiej Rady Ziemi Mińskiej”<sup>10</sup> – organizacji posiadającej charakter ziemiański<sup>11</sup>. Pismo demokratyczne zapowiadało działania w zakresie umożliwienia rozwoju duchowego i materialnego oraz dążenie „czynne i energiczne do zapewnienia szerokim warstwom ludowym pełni praw społecznych i politycznych”<sup>12</sup>.

„Dziennik Miński” w lutym 1918 r. ukazywał się pod zmienionym tytułem. Miało to związek z rozkazem zamknięcia gazety wydanym przez miejscowy „Oddział do walki z kontrrewolucją”<sup>13</sup>. Powodem wystosowania polecenia miała być notatka

---

1–172 przechowywanych w Wilnie. We wcześniejszych publikacjach błędnie zakładano, że ostatni numer (139) wyszedł 6 VII 1918 r.; *Bibliografia Historii Polski XIX i XX wieku*, t. 3, 1865–1918, wol. 1, red. S. Sokołowska, I. Ossowska, Warszawa 2000, s. 971.

<sup>8</sup> Dziennik Miński, 1917–1918, nr 1–172.

<sup>9</sup> M. Korzeniowski, K. Latawiec, M. Gabryś-Sławińska, D. Tarasiuk, *Leksykon uchodźstwa polskiego w Rosji*, s. 274–275.

<sup>10</sup> D. Tarasiuk, *The attitudes of Poles towards the Belarusian national aspirations in Minsk in 1917*, *Studia Białorusnistyczne* 10 (2016), s. 32.

<sup>11</sup> Tenże, *Prasa polska w Mińsku wobec ruchu białoruskiego w latach 1905–1918*, *Przegląd Nauk Historycznych* 3 (2004), nr 1, s. 136.

<sup>12</sup> *Od Redakcji*, Dziennik Miński, 1 VII (14 VII) 1917, nr 1, s. 1.

<sup>13</sup> *Zawieszenie gazet*, *Goniec Miński*, 25 I (7 II) 1918, nr 1, s. 1; Wszechrosyjska Komisja Nadzwyczajna przy Radzie Komisarzy Ludowych do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem (ros. Всероссийская Чрезвычайная Комиссия при Совете Народных Комиссаров по борьбе с контрреволюцией и саботажем).

prasowa z dnia 23 I 1918 r. o ewakuacji Mińska<sup>14</sup>. Artykuł ten, zdaniem władz rewolucyjnych, oparto na niepotwierdzonych informacjach i wzbudził niepotrzebny strach w lokalnym społeczeństwie<sup>15</sup>. Na miejsce zamkniętej gazety już 25 I 1918 r. powstała kolejna – „Goniec Miński”, z tym samym podtytułem, który można było ujrzeć, czytając „Dziennik”. Oprócz tytułu, gazeta w swym układzie graficznym, tematyce czy adresie redakcji nie różniła się niczym od poprzednika. Emisja „Gońca” trwała od 25 I do 21 II 1918 r.<sup>16</sup> Możliwość powrotu do tytułu „Dziennik Miński” stworzyła nowa sytuacja międzynarodowa, tj. zerwanie przez stronę radziecką rokowań pokojowych z Niemcami, trwających od grudnia 1917 r. i będący skutkiem tego marsz armii niemieckiej w kierunku Mińska, i późniejsze zajęcie go.

Literatura przedmiotu dotycząca „Dziennika Mińskiego” posiada nadal wiele luk badawczych. Do najważniejszych pozycji, które prezentują gazetę, można zaliczyć prace autorstwa Andrzeja Ślisza, Dariusza Tarasiuka, Mariusza Korzeniowskiego oraz *Bibliografię historii Polski XIX i XX wieku*<sup>17</sup>.

„Dziennik Miński” nawoływał Polaków do jedności narodowej, tak więc w publikowanych artykułach czytelnicy nie znajdowali wiele informacji o konfliktach, jakie rodziły się pomiędzy wygnańcami a ludnością miejscową. Najwięcej wzmianek, informujących o relacjach pomiędzy tymi dwoma grupami można odnaleźć w korespondencjach nadsyłanych do redakcji gazety. Po analizie wypowiedzi dotyczących wzajemnych stosunków dostrzega się wzajemną niechęć tych dwóch grup ludności polskiej. Problem został wyraźniej zarysowany podczas Obchodów Kościuszkowskich, kiedy to polscy uchodźcy zarzucili ziemiaństwu zbyt małe zaangażowanie się w ich organizację<sup>18</sup>. Relacje ukazywały czytelnikowi również niedostatek zaufania wygnańców wobec polskich mieszkańców na stale zamieszkujących ziemie białoruskie, co pokazuje list z Bobrujska opublikowany na łamach dziennika w sierpniu 1917 r. Pod adresem

<sup>14</sup> *Kronika, Dziennik Miński*, 23 I (5 II) 1918, nr 18, s. 2.

<sup>15</sup> Notatki o tej samej treści pojawiły się w takich gazetach jak „Bund” czy „Nowej Mińskiej Gazecie”, które również zostały zawieszane.

<sup>16</sup> W związku ze zmianą kalendarza z juliańskiego na gregoriański, w Rosji nie było dni 1–13 II 1918 r.

<sup>17</sup> A. Ślisz, *Prasa polska w Rosji w dobie wojny i rewolucji (1915–1919)*, Warszawa 1968, s. 135–136, 333–335; *Bibliografia Historii Polski XIX i XX wieku*, t. 3, s. 971; D. Tarasiuk, *Między nadzieją a niepokojem. Działalność społeczno-kulturalna i polityczna Polaków na wschodniej Białorusi w latach 1905–1918*, Lublin 2007; Д. Тарасюк, *Польскі друк у Менску ў 1905–1918*, Гістарычны альманах 12 (2006); M. Korzeniowski, *Działalność mińskich Polaków*, s. 109–127; M. Korzeniowski, K. Latawiec, M. Gabryś-Sławińska, D. Tarasiuk, *Leksykon uchodźstwa polskiego*, s. 253–255.

<sup>18</sup> *Korespondencje, Dziennik Miński*, 7 XI (20 XI) 1917, nr 107, s. 3.

autochtonów padały w nim oskarżenia o niepłacenie składek na utrzymanie Polskiej Macierzy Szkolnej, co utrudniało nabywanie przez dzieci polskiej świadomości narodowej<sup>19</sup>. Autor notatki zamieszczonej na łamach gazety tłumaczył owe pomówienia jako przejaw nieprzychylności tułaczy do osiadłej tam polskiej ludności autochtonicznej. Wyżej wypunktowane przypadki mogą wydawać się tylko pewnymi odstępstwami od powszechnie panujących relacji pomiędzy danymi grupami Polaków, jednak ton, w jakim utrzymane były relacje, sprawia, że czytelnik, wprawdzie nie wprost, ale dowiadywał się o nagminności, według redakcji dziennika, tego zjawiska. Paralelnie do przypadków niechęci, które występowały w polskim społeczeństwie, występowała ich krytyka<sup>20</sup>, bądź wręcz wzbudzanie poczucia winy<sup>21</sup>, której celem było wpłynięcie na zachowanie polskiej ludności autochtonicznej względem wygnańców, bowiem program gazety nie pozwalał na sianie ziarna niezgody pomiędzy polską społecznością przebywającą na dawnych kresach Rzeczypospolitej.

Znacznie częściej do publikacji podawane były artykuły świadczące o harmonijnej współpracy pomiędzy mieszkańcami a ewakuowanymi z Królestwa Polskiego. Do druku podawano wiadomości o wspólnie podejmowanych inicjatywach, jak m.in.: zakładanie kół<sup>22</sup> lub też pracy na rzecz rodaków<sup>23</sup>. Na łamach gazety widniało wiele wzmianek o pomocy, jaką świadczyli osiadli na ziemiach dzisiejszej Białorusi Polacy względem wygnańców. Warto wspomnieć chociażby o właścicielach huty szklanej, którzy na potrzeby szkoły udostępnili swój lokal Polskiemu Towarzystwu Pomocy Ofiarom Wojny (dalej: PTPOW)<sup>24</sup>. Poświadczeniem solidaryzmu społecznego, do którego gazeta niezmiennie nakłaniała, były relacje mówiące o pomocy wygnańcom od momentu, kiedy to pojawili się na wschodzie<sup>25</sup>, bądź o dopiero rodzącej

<sup>19</sup> Polska Macierz Szkolna – organizacja oświatowa, której zadaniem było prowadzenie szkół ludowych elementarnych i średnich, bibliotek, ochronek.

<sup>20</sup> „Dziś jednak, wobec potrzeby zgodnej pracy społecznej w ogóle, a szczególnie tu, w Mińszczyźnie, nie może nas dzielić nieufność lub niechęć, choćby najmniejsza”; *Korespondencje, Dziennik Miński*, 7 XI (20 XI) 1917, nr 107, s. 3.

<sup>21</sup> „Szkoda tylko, że nie usłyszeliśmy zapowiedzianego odczytu o Kościuszcze, na który zebrało się sporo naszego ludu. Wina jest te tutejszego obywatelstwa, które się usuwa od obowiązków narodowych i które zupełnie nie przyłożyło ręki do obchodu Kościuszkowskiego, tak drogiego dla każdego Polaka”; *Korespondencje, Dziennik Miński*, 7 XI (20 XI) 1917, nr 107, s. 3.

<sup>22</sup> Wygnańcy założyli między innymi: Związek Polski i Sokół w Dobruszu. *Z życia prowincji, Dziennik Miński*, 11 VII (24 VII) 1917, nr 9, s. 4.

<sup>23</sup> *Korespondencje. Z Dobrusza, Dziennik Miński*, 17 I (30 I) 1918, nr 13, s. 2.

<sup>24</sup> *Korespondencje, Dziennik Miński*, 21 IX (4 X) 1917, nr 69, s. 3.

<sup>25</sup> *Korespondencje, Dziennik Miński*, 11 XI (24 XI) 1917, nr 111, s. 3.

się zgodzie i poszanowaniu siebie nawzajem, jak choćby w Annopolu, podczas celebracji setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki, w których licznie uczestniczyła miejscowa szlachta. Piszący szczególnie mocno zaznaczył fakt, że jeszcze parę miesięcy temu, ta sama grupa społeczna podczas święta 3 maja pojawiła się tylko w kościele, po czym odmówiła uczestnictwa w dalszych obchodach<sup>26</sup>.

Egzystencja na ziemiach obcych kulturowo, w wielu przypadkach brak zaplecza finansowego oraz zła sytuacja w państwie prowadzącym wojnę stwarzały dla wygnańców wiele problemów, które komplikowały ich życie w zachodnich guberniach byłego Imperium Rosyjskiego. Długa wojna i zmieniająca się sytuacja na froncie sprawiała, iż nad już wypędzonymi w dalszym ciągu wisiało widmo dalszego marszu na wschód, o czym świadczą pogłoski mówiące o możliwym dalszym cofaniu się armii rosyjskiej z frontu galicyjskiego<sup>27</sup>. Sytuację komplikowała również postawa władz rosyjskich względem wygnańców, czego przykładem był sposób traktowania byłych carskich urzędników, którzy zostali bezprawnie zwolnieni ze swych stanowisk<sup>28</sup>. Nieuczciwe traktowanie przez funkcjonariuszy państwowych przejawiało się także zamknięciem z polecenia Rady Komisarzy Ludowych kas, wypłacających pieniądze ewakuowanym pracownikom byłych urzędów Królestwa Polskiego<sup>29</sup>. Nowe rozporządzenia wydawane przez organy rządzące uderzały w polską ludność, odbierając jej poczucie bezpieczeństwa, i skazywały na wiarę w dobrą wolę Rosjan. Udokumentowane przejawy takiego zachowania można znaleźć w listopadowych wydaniach „Dziennika Mińskiego”, które opisują przypadek usunięcia polskich ułanów<sup>30</sup> z Mińska, których zadaniem była ochrona mieszkających tam Polaków przed grabieżami i rozbojami<sup>31</sup>. Po przejęciu władzy przez bolszewików, byłym polskim poddanym Mikołaja II coraz trudniej było funkcjonować jako mniejszości narodowej. Przyczyną takiego zachowania, według Michała Stanisława Kossakowskiego, była ideologia bolszewików<sup>32</sup> i wynikający z niej brak poszanowania odrębności kul-

<sup>26</sup> *Korespondencje*, Dziennik Miński, 18 X (31 X) 1917, nr 91, s. 3.

<sup>27</sup> *Nowe gwałty*, Dziennik Miński, 21 VII (4 VIII) 1917, nr 18, s. 3.

<sup>28</sup> *Los urzędników polskich*, Dziennik Miński, 5 X (18 X) 1917, nr 80, s. 2.

<sup>29</sup> *Listy do redakcji*, Dziennik Miński, 16 III 1918, nr 50, s. 3.

<sup>30</sup> I Pułku Ułanów I Korpusu Polskiego, H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914–1920*, Warszawa 1990, s. 130.

<sup>31</sup> *Nowe rozporządzenia*, Dziennik Miński, 24 XI (7 XII) 1917, nr 122, s. 2.

<sup>32</sup> Szerzej zob. M.S. Kossakowski, *Diariusz 29 kwietnia–31 grudnia 1917*, t. 2, red. D. Tarasiuk, M. Korzeniowski, K. Latawiec, Lublin 2016.

turowej innych grup społecznych, czego przejawem, zdaniem redaktorów dziennika, był brak finansowania przez nich polskich przedsięwzięć społeczno-kulturalnych<sup>33</sup>. Oprócz wcześniej wymienionego problemu, wraz z zamachem stanu pojawiały się coraz częstsze doniesienia o przejawach szerzącego się bandytyzmu, który dotyczył wygnańców, przykładowo na Ukrainie, gdzie łupem chłopów padały folwarki, w których pracowali wygnańcy<sup>34</sup>. Gazeta informowała również o antypolskich działaniach władz radzieckich, np.: 23 I 1918 r., ukazał się komunikat wystosowany przez Wydział Wykonawczy Rady Polskiej Ziemi Mohylowskiej, informujący o aresztowaniach polskich obywateli, w tym prezesa tamtejszego oddziału Centralnego Komitetu Obywatelskiego guberni Królestwa Polskiego w Piotrogradzie (dalej: CKO)<sup>35</sup>.

Sytuacja panująca w kraju, zwłaszcza po rewolucji październikowej, znacznie pogorszyła położenie Polaków, czego potwierdzenie znaleźć można w komunikatach publikowanych od listopada 1917 r. podających do wiadomości informacje o zaistniałym w Mińsku kryzysie żywnościowym, który dotknął wszystkich mieszkańców miasta, w tym uchodźców. Trudności w zaopatrzeniu były tak poważne, że pod koniec grudnia 1917 r. gazeta opisywała dane zjawisko jako widmo głodu, które mogło nawiedzić dzisiejszą stolicę Białorusi<sup>36</sup>.

Kolejnym problemem, który naświetlono w „Dzienniku Mińskim”, była kwestia bezrobocia. Ekspozycja danego zagadnienia była zauważalna już od listopada 1917 r., zaś apogeum przypadł na marzec oraz kwiecień 1918 r. Daną kwestię poświadczają ogłoszenia, publikowane z reguły na ostatnich stronach gazety. Informacje zawarte w krótkich, często jednozdaniowych notkach, pokazują, iż trudności związane ze znalezieniem pracy dotknęły wszystkie warstwy społeczne.

Na podstawie wyżej wymienionych informacji uwypukla się zależność między sytuacją wewnątrz państwa a losem wygnańców<sup>37</sup>. Każde zachwianie, czy to związane z polityką, czy z funkcjonowaniem byłego Imperium Romanowów kładło cień na codzienną egzystencję uchodźców, jak i resztę społeczeństwa, które ten obszar

<sup>33</sup> *W imię obowiązku narodowego*, Dziennik Miński, 26 XI (9 XII) 1917, nr 124, s. 1; *Przeciw Polsce i Polakom*, Dziennik Miński, 14 I (27 I) 1918, nr 11, s. 1.

<sup>34</sup> *W obronie wygnańców*, Dziennik Miński, 8 XII (21 XII) 1917, nr 134, s. 2.

<sup>35</sup> *Komunikat*, Dziennik Miński, 23 I (5 II) 1918, nr 18, s. 1. Podobne aresztowania miały miejsce również w Orszy, o którym Dziennik poinformował czytelników w wydaniu z 16 I 1918 r.

<sup>36</sup> *Kronika*, Dziennik Miński, 16 XII (29 XII) 1917, nr 140, s. 2.

<sup>37</sup> *Дзейнасць дзяржаўных і грамадскіх арганізацый па аказанні дапамогі бежанцам у Беларусі ў гады першай сусветнай вайны (1914–кастрычнік 1917 г.)*, Мінск 2010.

zamieszkiwało. Należy również zaznaczyć, iż redakcja nie podawała wiele informacji o problemach życia codziennego ewakuowanych. Dysproporcje widać porównując dane informacje z tymi, mówiącymi o krzywdach wyrządzonych przez „bandytów w szynelach”, bądź chłopów, wobec polskiej ludności autochtonicznej, która posiadała folwarki i dwory, a pozbawionymi majątku uchodźcami.

Położenie uchodźców było uzależnione od polityki pograżonego w chaosie państwa, bowiem pieniądze, którymi dysponowały organizacje pomocowe, pochodziły w dużej mierze z zasobów rosyjskiego skarbcza. Rewolucja mająca miejsce w lutym 1917 r. i wydarzenia nią zapoczątkowane sprawiały, iż aparat państwowy stał się niezdolny do finansowania takich organizacji pomocowych jak: Centralny Komitet Obywatelski Królestwa Polskiego w Piotrogradzie<sup>38</sup>, czy Polskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny<sup>39</sup>, o których dziennik pisał najczęściej. Na jego łamach ukazywały się wiadomości pochodzące od organizacji zajmujących się pomocą dla wygnańców, m.in. dokumenty, wystosowane do rządu rosyjskiego w sprawie otrzymania dotacji na ich bieżącą działalność, które były jednak nieskuteczne z powodu złego stanu skarbu państwa. Posiadane przez władze centralne zasoby nie pozwalały na przeznaczanie większych sum pieniędzy na ręce instytucji ratowniczych<sup>40</sup>.

W 1917 r. z miesiąca na miesiąc sytuacja CKO czy PTPOW pogarszała się. Brak opracowanego programu subsydiów i opóźnienia w dostarczaniu funduszy paraliżowały pracę instytucji ratowniczych<sup>41</sup> oraz stwarzały problemy z zaspakajaniem podstawowych potrzeb ich podopiecznych. Problem nie pojawił się dopiero w 1917 r.<sup>42</sup>, bowiem od początku istnienia organizacji rząd nie wypłacał całościowej sumy pieniędzy należnej instytucjom<sup>43</sup>. Rewolucja październikowa tylko pogorszyła ten stan. Pozbawione pieniędzy towarzystwa były zmuszane do ograniczenia swojej pomocy w różnych sferach życia tułaczy, np.: programu dokarmiania dzieci w szkołach czy zamknięcia jedynej w Mińsku szpitala dla najmłodszych<sup>44</sup>.

<sup>38</sup> Na temat źródeł finansowania CKO szerzej zob. M. Korzeniowski, *Działalność mińskich Polaków*, s. 161–180.

<sup>39</sup> O finansowaniu PTPOW szerzej zob. M. Mądzik, *Polskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny w Rosji w latach I wojny światowej*, Lublin 2011, s. 77–95.

<sup>40</sup> *Kronika*, Dziennik Miński, 16 VII (28 VII) 1917, nr 14, s. 4.

<sup>41</sup> *Pomoc dla wygnańców*, Dziennik Miński, 29 IX (12 X) 1917, nr 76, s. 3.

<sup>42</sup> Szerzej zob. W. Najdus, *Polacy w rewolucji 1917 roku*, Warszawa 1967, s. 62–63.

<sup>43</sup> *Rada Rejonowa C.K.O.*, Dziennik Miński, 16 XI (29 XI) 1917, nr 115, s. 2.

<sup>44</sup> *Groza ruiny*, Dziennik Miński, 22 XI (5 XII) 1917, nr 120, s. 1.



Organizacje pomocowe, powstałe by opiekować się wygnańcami, stwarzały sieć instytucji, które ewoluowały wraz ze zmieniającą się sytuacją w trosce o niemal wszystkie sfery życia Polaków. Brak funduszy sprawiał, że nie były w stanie utrzymać własnych struktur, czego skutkiem był brak perspektyw na dalszą pracę na rzecz wygnańców w takim stopniu jak we wcześniejszych latach funkcjonowania. Wobec pogarszającej się sytuacji uchodźców i postępującej likwidacji organizacji społecznych ich przedstawiciele szukali rozwiązań, które pomogłyby Polakom na wygnaniu. Jedynym rozwiązaniem, które jawiło się jako najrozsądniejsze było zorganizowanie jak najszybszego powrotu do kraju<sup>45</sup>.

Mimo warunków, w jakich przyszło funkcjonować organizacjom pomocowym, spełniały one swoją rolę – prowadziły rozległą pomoc finansową, materialną, prawną, sanitarną i oświatową. Poświadczają to sprawozdania publikowane w prasie<sup>46</sup>. Gazeta chętnie propagowała działania instytucji działających na rzecz Polaków, co wykorzystywały organizacje, dla których ważne było, żeby wiadomości te docierały do jak największej zbiorowości wygnańczej, np. CKO za pośrednictwem „Dziennika” publikował listy osób poszukiwanych, co miało zwiększyć szanse na odnalezienie zaginionych<sup>47</sup>.

Centralny Komitet Obywatelski miał rozbudowaną strukturę. Posiadał m.in. dział zajmujący się świadczeniem pomocy prawnej<sup>48</sup>. Dzięki jego pracy wiele osób poszkodowanych w czasie pośpiesznej i chaotycznej ewakuacji przeprowadzonej latem 1915 r. otrzymało odszkodowania za zniszczone mienie<sup>49</sup>. Ze sprawozdania z jego działalności można wyczytać, iż pracownicy Rejonu Frontowego CKO sporządzili 5320 aktów, z czego 1/4 zrealizowano i wypłaty dostarczono zainteresowanym<sup>50</sup>. W całej tej procedurze gazeta spełniała funkcję pośrednika między społecznością wygnańców, a organizacją, bowiem informowała osoby zainteresowane o możliwości odbioru odszkodowań, które były realizowane na podstawie wcześniej sporządzonych akt<sup>51</sup>.

<sup>45</sup> *Komunikat P.T.P.O.W. w Mińsku*, Dziennik Miński, 22 III 1918, nr 55, s. 1.

<sup>46</sup> *C.K.O. Komunikat*, Dziennik Miński, 27 VII (9 VIII), nr 23, s. 3; *Rada Rejonowa C.K.O.*, Dziennik Miński, 16 XI (29) XI 1917, nr 115, s. 2.

<sup>47</sup> *Wykaz osób poszukiwanych przez Centralny Komitet Obywatelski*, Dziennik Miński, 8 VII (20 VII) 1917, nr 7, s. 4; *Wykaz osób poszukiwanych przez Centralny Komitet Obywatelski*, Dziennik Miński, 30 VIII (12 IX) 1917, nr 51, s. 4.

<sup>48</sup> Szerzej zob. M. Korzeniowski, *Działalność mińskich Polaków*, s. 216–226.

<sup>49</sup> *Zawiadomienie*, Dziennik Miński, 25 VIII (7 IX) 1917, nr 47, s. 3.

<sup>50</sup> *Rejon Frontowy C.K.O.*, Dziennik Miński, 5 VIII (18 VIII) 1917, nr 31, s. 3.

<sup>51</sup> *Wydział prawny Centralnego Komitetu Obywatelskiego*, Dziennik Miński, 25 VIII (7 IX) 1917, nr 47, s. 3. Ogłoszenia o takim samym brzmieniu pojawiły się w gazecie jeszcze kilkukrotnie.

Gazeta oznajmiała również o pomocy medycznej<sup>52</sup> świadczonej poprzez szpitale, ambulatoria, apteki, czy instytucja „Kropla Mleka”, która opiekowała się niemowlętami. Ze sprawozdania liczbowego PTPOW dotyczącego 1916 r. wynika, że opieka ta była świadczona na dobrym poziomie<sup>53</sup>.

Oprócz pomocy doraźnej, organizacje skupiały się na stwarzaniu dzieciom możliwości kształcenia się. Wyedukowana młodzież, która po zakończeniu działań wojennych miała powrócić na ojczyste ziemie, byłaby w pełni zdolna do pomocy w odbudowie kraju. W tym celu CKO, jak i PTPOW zakładały szereg instytucji mających za główny cel wychowanie, opiekę i niesienie oświaty najmłodszym<sup>54</sup>. W samym Rejonie Frontowym CKO<sup>55</sup>, który obejmował dawną gubernię mińską oraz nieokupowane przez Niemców powiaty guberni wileńskiej, dzieci stanowiły 40% całej zgromadzonej na tych ziemiach społeczności wygnańczej, co z kolei dawało 20% w skali wszystkich zarejestrowanych uchodźców na terenie byłego Imperium Rosyjskiego<sup>56</sup>. Temu przedsięwzięciu, zdaniem jednego z dziennikarzy gazety, sprzyjała rewolucja, ponieważ pozwoliła na niekępowany rozwój placówek naukowych, jednak niosła też za sobą groźbę idei bolszewickiej, która mogłaby zepsuć młode umysły, również finansowanie jej w dobie rozkładu państwa rosyjskiego było wątpliwe<sup>57</sup>. Tendencja, opisana najprawdopodobniej przez Tadeusza Jaworskiego<sup>58</sup>, znajduje potwierdzenie w notce umieszczonej we wrześniu 1917 r., z której czytający dowiadywał się, iż w Nowoborysowie funkcjonowała szkoła z ramienia PTPOW. Początkowo szkoła gościła w swych murach 160 dzieci, głównie wygnańców, zaś w lipcu 1917 r., liczba uczących się wzrosła o 140 osób, z czego 4% to dziatwa miejscowego pochodzenia<sup>59</sup>.

<sup>52</sup> Szerzej zob. *Leksykon uchodźstwa polskiego w Rosji*, s. 239–242.

<sup>53</sup> Procentowo odsetek śmiertelności wynosił 3,8%, jednak przy podanej liczbie zaznaczono fakt, iż do podanych cyfr zaliczono osoby przywiezione do szpitala już w stanie agonalnym, zaś podczas pólógów nie odnotowano żadnych komplikacji, które zakończyłyby się śmiercią pacjentki; *Opieka zdrowotna PTPOW*, *Dziennik Miński*, 24 VIII (6 IX) 1917, nr 46, s. 1–2.

<sup>54</sup> Szerzej zob. M. Mądzik, *Polskie Towarzystwo Pomocy*, s. 115–124.

<sup>55</sup> Szerzej zob. M. Korzeniowski, *Działalność mińskich Polaków*, s. 127–129.

<sup>56</sup> *Rejon Frontowy CKO*, *Dziennik Miński*, 5 VIII (18 VIII) 1917, nr 31, s. 3.

<sup>57</sup> *Odbudowa kraju*, *Dziennik Miński*, 18 VIII (31 VIII) 1917, nr 41, s. 1.

<sup>58</sup> Artykuł wstępny został podpisany inicjałami T.J. To wskazuje, że może on być autorstwa Tadeusza Jaworskiego. Za tą hipotezą przemawia fakt, iż w tym okresie artykuły znajdujące się na pierwszej stronie „*Dziennika Mińskiego*” najczęściej były jego autorstwa.

<sup>59</sup> *Korespondencje*, *Dziennik Miński*, 21 XI (4 X) 1917, nr 69, s. 3.

Mimo ogromnych funduszy, jakie przeznaczane były na edukację i ochronę najmłodszych ofiar ewakuacji z 1915 r., wciąż brakowało pieniędzy, co było spowodowane wielkim zainteresowaniem nauką ze strony uchodźców. Często za pośrednictwem „Dziennika” organizacje pomocowe zwracały się do społeczeństwa z prośbą o datki na utrzymanie dzieci uczących się, jak i kompleksów edukacyjnych i opiekuńczych<sup>60</sup>. Oprócz takich form pozyskiwania funduszy instytucje organizowały koncerty<sup>61</sup>, loterie fantowe<sup>62</sup>, przyjęcia choinkowe<sup>63</sup>, zbiórki pieniędzy<sup>64</sup> lub prosiły o przysyłanie książek do szkół początkowych z powodu braku możliwości ich zakupu. Listę lektur zapępiały takie tytuły jak: „Bogurodzica”, „Treny” Kochanowskiego, „Roczniki, czyli kroniki słynnego Królestwa Polskiego” Jana Długosza, „Zemsta” Aleksandra Fredry, „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza czy „Syzyfowe Prace” pióra Stefana Żeromskiego<sup>65</sup>. Chęć do nauki sprawiała, że placówki przyjmowały więcej osób, niż warunki na to mogły pozwolić, co przekładało się na pogarszanie stanu zdrowia dzieci oraz obniżało poziom ich egzystencji<sup>66</sup>. Duże zainteresowanie sprawiała zakładanie nowych szkół, czego poświadczenie można znaleźć w grudniowym wydaniu gazety<sup>67</sup>. Organizacje pomocowe starały się utrzymać w swojej jurysdykcji jak najdłużej pion oświatowy, jednak postępujący kryzys wywołany brakiem wsparcia finansowego przez rosyjskie władze sprawił, że koniecznym było oddanie szkół niższych i średnich pod opiekę innych organizacji. Pod swoim kierownictwem PTPOW zostawił jedynie ochronki dla dzieci<sup>68</sup>.

Na łamach gazety redakcja opisywała problemy pojedynczych dzieci, zaznaczając, że nie są to przypadki odosobnione. Jako przykład można przytoczyć tekst wystosowany przez Prezydium Sekcji Finansowej Komitetu Rodzicielskiego Szkół Polskich Średnich opublikowany we wrześniowym wydaniu „Dziennika Mińskiego”, gdzie opowiedziano historię ucznia Szkoły Handlowej w Suwałkach, który na

<sup>60</sup> *Bursa dla młodzieży w Mińsku*, Dziennik Miński, 20 IX (3 X) 1917, nr 68, s. 2; *Pomoc dla młodzieży*, 18 X (31 X) 1917, nr 91, s. 1; *Szkoły bez praw*, Dziennik Miński, 22 XI (5 XII) 1917, nr 120, s. 2;

<sup>61</sup> *Kronika*, Dziennik Miński, 7 XII (20 XII) 1917, nr 133, s. 2.

<sup>62</sup> *Kronika*, Dziennik Miński, 15 XII (28 XII) 1917, nr 139, s. 2.

<sup>63</sup> *Kronika*, Dziennik Miński, 17 I (30 I) 1918, nr 13, s. 2.

<sup>64</sup> *Korespondencje*, Dziennik Miński, 18 I (31 I) 1918, nr 14, s. 3.

<sup>65</sup> *O książki dla Szkół Początkowych*, Dziennik Miński, 10 XII (23 XII) 1917, nr 135, s. 3.

<sup>66</sup> *Szkoły bez praw*, Dziennik Miński, 22 XI (5 XII) 1917, nr 120, s. 2.

<sup>67</sup> *Kronika*, Dziennik Miński, 14 XII (27 XII) 1917, nr 138, s. 2.

<sup>68</sup> *Komunikat*, Dziennik Miński, 31 III, 1918, nr 63, s. 3.

skutek zarządzonej ewakuacji był zmuszony porzucić naukę. Nie wiedząc, co stało się z jego rodzicami, nie posiadając pieniędzy, najpierw walczył w okopach, a później sam pracował na swoje utrzymanie. Usłyszawszy o polskiej instytucji oświatowej funkcjonującej w Mińsku postanowił, po latach przerwy, kontynuować zdobywanie wykształcenia. Po zdaniu egzaminów wstępnych rozgoryczony młodzieniec musiał niestety opuścić szkołę<sup>69</sup>. Dziennik ukazywał również problemy życia codziennego w chwiejnym i przechodzącym transformacje państwie rosyjskim. Ofiarą zamieszek wynikających z anarchii został przebywający w internacie uczeń szkoły realnej CKO, którego trafiła kula wystrzelona w czasie walk ulicznych<sup>70</sup>.

Porównując liczne artykuły związane z uchodźcami, najwięcej informacji dotyczących ich położenia było związanych z dziećmi. Teksty zawierają bardzo plastyczny obraz sytuacji, w jakiej znajdowała się młodzież, czego bezspornie brak w innych publikacjach. Pokazuje to tylko, jak bardzo redakcji dziennika oraz instytucjom zależało na odpowiednim przygotowaniu młodego pokolenia Polaków do zadań, jakie będą na nich czekały w odrodzonej Polsce.

Nadesłany: 2 X 2018

Nadesłany po poprawkach recenzyjnych: 19 II 2019

Zaakceptowany: 21 II 2019

Ewa Borowińska

Instytut Historii, Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Pl. M. Curie-Skłodowskiej 4a

20-031 Lublin

borowinska.ewa@gmail.com

## **Polish exile in Belarus in the light of publications in “Dziennik Miński” (1917–1918)**

This study revolves around the lives of Polish refugees in what is now Belarus during WWI by resorting solely to articles published in “Dziennik Miński” in 1917–1918.

---

<sup>69</sup> *Bursa dla młodzieży w Mińsku*, *Dziennik Miński*, 20 IX (3 X) 1917, nr 68, s. 2.

<sup>70</sup> *Echa wypadków moskiewskich*, *Dziennik Miński*, 11 XI (24 XI) 1917, nr 111, s. 2.

“Dziennik Miński” was published in 1917–1918 in what is now Belarus. The newspaper was established for both Poles living there for generations as well as refugees who came to town as a result of migration enforced in the summer of 1915. The newspaper was a source of information about military developments on the fronts of the First World War, provided news about politics, social and cultural affairs and touched upon issues related with the refugees and their lives away from home. The columns provide material for research into the relationships between the refugees and the local population of Polish origin, the problems faced by the refugees on a regular basis as well as the operations of help organizations like Centralny Komitet Obywatelski (Central Civil Committee) or Polskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny (Polish Society for Assisting War Casualties).

*Translated by: Ewa Dratwa*